

Adrian Uljasz

Uniwersytet Rzeszowski

adrianuljasz5@wp.pl



<https://orcid.org/0000-0003-3831-4585>

Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874) Gwiazda warszawskiego Teatru Rozmaitości, rywalka Heleny Modrzejewskiej

Abstrakt: Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874) była wybitną aktorką Teatru Rozmaitości w Warszawie. Pochodziła z aktorskiej rodziny Szymanowskich. Specjalizowała się w lirycznych i komediowych rolach „naiwnych” oraz charakterystycznych. Od końca lat 60. XIX wieku rywalizowała z Heleną Modrzejewską — pierwszą gwiazdą Rozmaitości.

Słowa kluczowe: Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874), Helena Modrzejewska (1840—1909), Teatr Rozmaitości w Warszawie

Miłośnicy polskiego teatru doskonale znają postać Heleny Modrzejewskiej. Krajowe i zagraniczne osiągnięcia artystki przesłaniają dorobek innej wybitnej aktorki, Wiktoryny Bakałowiczowej, dla której H. Modrzejewska była rywalką na scenie warszawskiego Teatru Rozmaitości. O Bakałowiczowej pamiętają jedynie nieliczni badacze dziejów ojczystej sztuki teatralnej. Jest to postać mało obecna w literaturze naukowej, szczególnie najnowszej.

Wiktoryna Bakałowiczowa przyszła na świat 17 października 1835 roku w Warszawie¹, w rodzinie aktorskiej. Jej dziadkiem był artysta Teatru Narodowego w Warszawie, współpracownik Wojciecha Bogusławskiego, solista operowy i aktor dramatyczny Marcin Szymanowski (ur. przed 10 listopada 1775, zm. 1830). Miał za żonę aktorkę Rozalię Szymanowską, grającą w warszawskim teatrze od 1806 do 1810 roku, która zmarła w 1831 roku. Ojciec W. Szymanowskiej — aktor Wojciech Szymanowski (1801—1861) — to syn Marcina i Rozalii, podobnie jak rodzice,

¹ J. LORENTOWICZ: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874)*. W: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB). T. 1. Kraków 1935, s. 225; *Bakałowicz Wiktoryna Józefa z Szymanowskich* (hasło). W: *Słownik biograficzny teatru polskiego 1765—1965* (dalej: SBTP). Red. Z. RASZEWSKI et al. Warszawa 1973, s. 14.

związany zawodowo z Warszawą. W. Szymanowski zajmował się dodatkowo tłumaczeniem na język polski zagranicznych sztuk teatralnych, zaś w okresie 1838—1840 był wydawcą periodyku „Świat Dramatyczny”². Aktor Władysław Krogulski zaliczył Szymanowskich do rodzinnych aktorskich „dynastii”, obok Bendów, Ładnowskich, Trapszów, Żółkowskich³.

Matka Wiktoryny Szymanowskiej-Bakałowiczowej to Joanna Szymanowska z domu Meissner⁴, żona W. Szymanowskiego.

Córka Wojciecha i Joanny Szymanowskich odebrała podwójną edukację artystyczną: aktorską i wokalną. Śpiewu uczył ją dyrygent operowy Jan Quatrini, natomiast podstawy warsztatu aktorskiego zdobyła u reżysera Jana Tomasza Seweryna Jasińskiego⁵. Kształciła się w szkole dramatycznej działającej przy warszawskich teatrach⁶.

Zadebiutowała w 1853 roku w Warszawie jako artystka operetkowa. Pierwszą sztuką, w jakiej wystąpiła, była operetka *Dobranoc, panie Pantaleon*, wystawiona w Teatrze Wielkim. Jeszcze w tym samym roku zagrała w Teatrze Rozmaitości Zofię w komedii Aleksandra Fredry *Pierwsza lepsza*⁷, aby następnie zrobić karierę aktorską przede wszystkim w rolach komediowych i charakterystycznych, szczególnie tzw. naiwnych, jako „pierwsza naiwna”. W 1853 roku Szymanowska została zaangażowana do zespołu dramatycznego Warszawskich Teatrów Rządowych (WTR). Funkcję prezesa WTR pełnił wówczas Ignacy Abramowicz, natomiast dyrektora WTR — pedagog początkującej aktorki, reżyser. Jasiński⁸.

² J. LORENTOWICZ: *Mieczysława Ćwiklińska*. Warszawa 1936, s. 10; *Szymanowska Rozalia* (hasło). W: SBTP, s. 716—717; *Szymanowski Marcin Stanisław* (hasło). W: SBTP, s. 717; *Szymanowski Wojciech Kazimierz* (hasło). W: SBTP, s. 718.

³ W. KROGULSKI: *Gwiazdy*. W: IDEM: *Notatki starego aktora. Przewodnik po teatrze warszawskim XIX wieku*. Wybór i oprac. D. JARZĄBEK-WASYL, A. WANICKA. Kraków 2015, s. 204 (wspomnienie Krogulskiego, poświęcone aktorce Aleksandrze Rakiewiczowej: *Cicha. Aleksandra z Ładnowskich Rakiewiczowa*). Zob. też J. LORENTOWICZ: *Mieczysława Ćwiklińska...*, s. 9—10.

⁴ J. LORENTOWICZ: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874)...*, s. 225; *Bakałowicz Wiktoryna Józefa* (hasło). W: SBTP, s. 14.

⁵ J. LORENTOWICZ: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874)...*, s. 225; *Bakałowicz Wiktoryna Józefa* (hasło). W: SBTP, s. 14; *Słownik aktorów. W: Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku*. Red. T. SIVERT. Wrocław 1957, s. 370 (hasło: *Bakałowiczowa Wiktoryna 1835—1874*); *Bakałowiczowa Wiktoryna, z Szymanowskich* (hasło). W: S. Orgelbranda *encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*. T. 2: *Od litery B do Borysz z 856 rysunkami, jedną mapą i tablicą bakterii*. Warszawa 1898, s. 53.

⁶ E. LUBOWSKI: *Czy dla teatrów konieczne są szkoły dramatyczne i konserwatoria?* „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1886, nr 124, s. 63. Zob. też T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890*. W: *Dzieje teatru polskiego*. T. 3: *Teatr polski od 1863 roku do schyłku XIX wieku*. Red. T. SIVERT. Warszawa 1982, s. 67.

⁷ J. LORENTOWICZ: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874)...*, s. 225; *Bakałowicz Wiktoryna Józefa* (hasło). W: SBTP, s. 14.

⁸ *Zespół aktorski dramatu i komedii rządowych teatrów warszawskich w latach prezesury Sergiusza Muchanowa* [rekonstrukcja zbliżona do stanu faktycznego]. W: J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny*

Publicysta Kazimierz Kaszewski tak scharakteryzował początki działalności artystycznej Szymanowskiej-Bakałowiczowej:

„Za pierwszym pojawieniem się na deskach teatralnych Bakałowiczowa od razu zyskała sympatię publiczności i zwróciła uwagę, nie powiem krytyki teatralnej, która wówczas, rzecz można, była jeszcze w kolebce, ale pojedynczych znawców. Sympatia ta nie była też czczą i bezzasadną. Bakałowiczowa przedstawiała nie ten leniwy i ociągający się talent, który potrzebuje długich prób, informacji, teorii wzorów, słowem, pracy morderczej, wydobywającej gdzieś z głębokiego ukrycia iskrę twórczości: przeciwnie, był to talent doradny, otwarty, wypełniający całą istotę artystki, sam sobie służący za wskazówkę; talent, którego jedynym powiernikiem i doradcą był weteran sztuki, [...] przewodnik sceny warszawskiej, J. Jasiński⁹.”

Bardziej realistyczna jest ocena krytyka Władysława Bogusławskiego, który przyznał, że Bakałowiczowa dysponowała wielkimi zdolnościami, utrzymanymi i rozwiniętymi systematyczną pracą, „od której geniusz nawet nie uwalnia”. Zdaniem tego autora, wszystkie kreacje aktorki, włącznie z debiutancką, cechowały się twórczym podejściem do roli¹⁰. Mistrz artystki, Jasiński, ostrożnie wspominał pierwsze występy uczennicy w *Dobranoc, panie Pantaleon* i *Pierwszej lepszej*, jako „względnie” przyjęte przez widzów z uwagi na młody wiek i wdzięk aktorki, czystą i miłą barwę głosu, dobry ruch sceniczny, przemyślaną interpretację postaci. Podkreślił na temat debiutantki: „nie zawiodła powziętych o niej nadziei: zdolności w zawiązku będące rozwijały się stopniowo, wydatniej, śmieiej, pewniej, z każdą nową rolą nowymi strojąc się barwami”¹¹.

Pierwsza roczna gaża Szymanowskiej-Bakałowiczowej w Teatrze Rozmaitości wynosiła 180 rubli. W 1854 roku kwota została podwojona. Po trzech latach wy-

teatr warszawski (1866—1880). Warszawa 1963, s. 299—302 (aneks); *Władze warszawskich teatrów rządowych w latach 1825—1915* (tabela). W: W. BOGUSŁAWSKI: *Sily i środki naszej sceny*. Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Warszawa 1961, s. [328]; E. SZWANKOWSKI: *Teatry Warszawy w latach 1765—1918*. Do druku przyg. M. WOSIEK. Pośl. M.M. DROZDOWSKI. Warszawa 1976, s. 90; T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 143; M. RULIKOWSKI: *Teatr warszawski od czasów Osińskiego 1825—1915*. Lwów [1938], s. 29, 66, 68; W. KROGULSKI: *Fenomenalna. Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa*. W: IDEM: *Gwiazdy...*, s. 189 (zob. też pierwodruk wspomnienia Krogulskiego: W. KROGULSKI: *Fenomenalna (Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa)*. W: IDEM: *Z notatek starego aktora*. T. 1: *Gwiazdy*. Wstęp A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI. Warszawa 1918, s. 1—24).

⁹ K. KASZEWSKI: *Wiktorja Bakałowiczowa*. „Tygodnik Ilustrowany” 1874, nr 358, s. 287.

¹⁰ W. BOGUSŁAWSKI: *Wiktoryna Bakałowiczowa*. „Kurier Warszawski” 1874, nr 240, s. 1.

¹¹ J.S. JASIŃSKI: *Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa*. „Kłósy” 1874, nr 489, s. 315.

nagrodzenie podwyższono do sumy 600 rubli. Od 1867 roku artystka otrzymywała 1500 rubli rocznie¹².

W 1856 roku Wiktoryna Szymanowska poślubiła malarza Władysława Bakałowicza. W następnym roku urodziła syna Stefana, który został malarzem. Związek z Bakałowiczem trwał krótko — do 1861 roku, jednak aktorka nadal używała na afiszach męzowskiego nazwiska. Władysław Bakałowicz przebywał później w Paryżu, zaś miejscem działalności Stefana Bakałowicza stał się Rzym. Obydwaj malarze mieli swe wystawy w kraju i za granicą¹³. Po rozpadzie małżeństwa Bakałowiczowej partnerem aktorki miał być adiutant Michała Gorczakowa, będącego carskim namiestnikiem w Królestwie Polskim. Po przeniesieniu oficera na Kaukaz jego miejsce u boku artystki zajmowali wysoko postawieni Polacy¹⁴.

Artystka po debiucie dramatycznym grała czasem w operetkach, np. w 1859 roku można ją było zobaczyć w *Małżeństwie przy latarniach* Jacques'a Offenbacha w Teatrze Wielkim¹⁵.

Do największych osiągnięć Bakałowiczowej należały role Klary w *Ślubach pannieńskich* Aleksandra Fredry oraz służącej Doryny w *Świętoszku* Moliera. Kreując komiczne i liryczne postacie „naiwne”, wykazywała się dużą inwencją, pokazując, jak bardzo rozmaicie można grać w ramach jednego, z pozoru wąskiego *emploi*. Będąc jeszcze młodą osobą, zmieniła specjalizację z „naiwnej” na aktorkę charakterystyczną. W historii teatru zapisała się m.in. jako Pawłowa w *Marcowym kawalerze* Józefa Blizińskiego. Inna grana przez nią charakterystyczna to panna Forbac w *Safandulach* Victoriena Sardou¹⁶. Recenzent „Tygodnika Ilustrowanego” Wacław Szymanowski uznał grę Bakałowiczowej w roli gospodyni Pawłowej za „wyborną”¹⁷. Józef Kotarbiński podkreślił w pracy *Aktorzy i aktorki* umiejętne nadanie postaci

¹² J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki*. Warszawa—Płock 1924, s. 128; J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 18; IDEM: *Żywoć Modrzejewskiej*. Warszawa 1977, s. 94—95; M. RULIKOWSKI: *Lista plac artystów teatru warszawskiego*. W: W. BOGUSŁAWSKI: *Siły i środki naszej sceny...*, s. 326 (aneks V).

¹³ J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki...*, s. 128, 137; J. LORENTOWICZ: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874)...*, s. 15; *Bakałowicz Wiktoryna Józefa* (hasło). W: SBTP, s. 14; H. D'ABANCOURT: *Bakałowicz Władysław (1831—1904)*. W: PSB. T. 1..., s. 225; J. DERWOJED: *Bakałowicz Władysław [...]*. W: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających. Malarze. Rzeźbiarze. Graficy*. T. 1: A—C. Red. J. MAURIN-BIAŁOSTOCKA et al. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 73—74; J. DERWOJED: *Bakałowicz Stefan [...]*. W: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających...*, t. 1..., s. 72—73; *Bakałowicz Władysław* (hasło). W: *S. Orgelbranda encyklopedia powszechna...*, t. 2..., s. 52—53 (hasło zawiera również informacje o Stefanie Bakałowiczu).

¹⁴ J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 74—75.

¹⁵ T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 257.

¹⁶ J. LORENTOWICZ: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874)...*, s. 225; *Bakałowicz Wiktoryna Józefa* (hasło). W: SBTP, s. 14; *Słownik aktorów...*, s. 370.

¹⁷ Zob. W. SZYMANOWSKI: *Przegląd teatralny (dokończenie)*. „Tygodnik Ilustrowany” 1873, nr 304, s. 199. Zob. też Z. SZWEJKOWSKI: *Krytyka teatralna w Warszawie w dobie pozytywizmu wobec aktora i reżysera*. W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku...*, s. 193.

przez artystkę charakteru ludowego, poprzez charakterystykę psychologiczną Pawłowej i mówienie gwarą kujawską¹⁸. Zdaniem tego autora, urok Klary, kreowanej przez Bakałowiczową w *Ślubach panięńskich*, polegał na tym, że bohaterka sama nie знаła przyczyny swej niechęci wobec mężczyzn, nie wiedząc, że awersja wynika z czytanej literatury. Zdobywała sympatię widowni, odgrywając „panięńską przekorę” i „rozkoszny śmiech”¹⁹. Dorynę z komedii Moliera nacechowała rezolucnością. Skłonność służącej do obcesowego mówienia prawdy załagodziła wdziękiem. Starała się oddać dykcją oraz szybką mową lekki i cięty styl oryginalnych francuskich kwestii. Sytuacje bez tekstu mówionego dla Doryny uzupełniała mimiką²⁰. Rozalia Forbac z *Safandulów* w interpretacji Bakałowiczowej to, zgodnie ze słowami J. Kotarbińskiego, „dewotka prowincjonalna, zła, zgryźliwa, cierpka, pomimo pobożnego patosu, w każdym słowie sycząca, pełna świątobliwego oburzenia”²¹. Aktorka, grając młode ładne kobiety, wykorzystywała własne warunki fizyczne, zaś wcielając się w starsze, często antypatyczne osobowości, wspomagała się charakteryzacją, w czym była realistyczna, daleka od karykaturalności²².

W 1867 roku w warszawskim Teatrze Wielkim wystawiono dla niej benefisową inscenizację *Młodości muszkietierów* Augusta Macqueta, będącej adaptacją powieści Aleksandra Dumasa ojca *Trzej muszkietierowie*²³.

Z myślą o rolach dla Bakałowiczowej często dobierano część tytułów teatralnych, nie zawsze o wysokiej wartości literackiej. Historyk teatru Karol Estreicher skrytykował artystkę Teatru Rozmaitości oraz innych aktorów za to, że korzystali z takiej sytuacji, zamiast dostosowywać się do repertuaru²⁴.

Bakałowiczową oprócz publiczności warszawskiej podziwiali widzowie w innych polskich miastach, gdzie przyjeżdżała na występy gościnne. W 1868 roku grała w Krakowie Justysię w *Mężu i żonie Fredry* oraz Klarę w *Ślubach panięńskich*²⁵. We Lwowie miejscowy zespół dokształcał się, obserwując aktorstwo wykonawców z Warszawy, m.in. W. Bakałowiczowej²⁶.

¹⁸ J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki...*, s. 131—132. Badacz dziejów teatru polskiego Tadeusz Sivert zaliczył komedię Blizińskiego *Marcowy kawaler* do „repertuaru rozrywkowego”. T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 86.

¹⁹ J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki...*, s. 131.

²⁰ Ibidem, s. 133—134

²¹ Ibidem, s. 135.

²² Ibidem. Zob. też T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 143—144.

²³ T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 73.

²⁴ K. ESTREICHER: *Teatra w Polsce*. T. 3. Warszawa 1953 (reprint wydania: w Krakowie 1879), s. 375.

²⁵ Z. JABŁOŃSKI: *Teatr krakowski w latach 1865—1893*. W: *Dzieje teatru polskiego*. T. 3..., s. 474; K. ESTREICHER: *Teatra w Polsce*. T. 2. Warszawa 1953 (reprint wydania: w Krakowie 1876), s. 627.

²⁶ E. WARZENICA-ZALEWSKA: *Teatr Skarbkowski we Lwowie w latach 1864—1890*. W: *Dzieje teatru polskiego*. T. 3..., s. 548, 591. O występach gościnnych Bakałowiczowej we Lwowie pisał też Karol Estreicher, zob. K. ESTREICHER: *Teatra w Polsce*. T. 3..., s. 720.

Warszawska artystka ułatwiła debiut aktorski Władysławowi Krogulskiemu. Krogulski zagrał pierwszy raz przed publicznością w 1869 roku we Lwowie. Uzyskał reklamę w „Gazecie Narodowej” dzięki listowi rekomendacyjnemu, wysłanemu przez Bakałowiczową w 1868 roku do artysty dramatycznego Stanisława Dobrzańskiego, syna redaktora dziennika²⁷. Później aktorka pobierała u Krogulskiego lekcje śpiewu, kiedy ten zamieszkał w Warszawie. Artysta miał stosowne kompetencje w dziedzinie pedagogiki wokalne, bowiem oprócz tego, że był aktorem, pracował jako akompaniator i prowadził korepetycje muzyczne²⁸.

Bakałowiczowa nie wykazywała się wielkoduszością w stosunku do Heleny Modrzejewskiej, swej scenicznej partnerki i rywalki od końca lat 60. XIX wieku. Identyczne stanowisko zajęły inne gwiazdy Teatru Rozmaitości: Salomea Palińska-Kenigowa i Aleksandra z Ładnowskich Rakiewiczowa, które razem z Bakałowiczową po zaangażowaniu Modrzejewskiej straciły czołową pozycję w kobiecej części zespołu.

Jeszcze 24 czerwca 1868 roku, przed przyjazdem Modrzejewskiej do Warszawy, gdy artystka prowadziła rozmowy z dyrekcją Warszawskich Teatrów Rządowych o angażu, Aleksander Przeździecki pisał do niej w liście o nieprzychylniej atmosferze w teatrze oraz o swych rozmowach z prezesem WTR Sergiuszem Muchanowem: „Widziałem się wczoraj z prezesem dyrekcji [...] opowiadał mi o intrygach, jakie około niego osnuwano [...], ale które on stanowczo przeciął. Bardzo prędko przysłał Pani urzędowe wezwanie do występów, na umówionych warunkach, dla ułożenia i podpisania kontraktu”²⁹.

Przed rozpoczęciem się we wrześniu 1869 roku kontraktu Modrzejewskiej w Teatrze Rozmaitości Bakałowiczowa, Palińska i Rakiewiczowa oglądały grę rywalki wiosną tego samego roku, kiedy wystąpiła gościnnie na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie w dramacie *Adrianna Lecouvreur*, napisanym przez Eugène’a Scribe’a i Ernesta Legouvé³⁰.

Biograf Modrzejewskiej Józef Szczublewski napisał o konkurentkach aktorki:

W Warszawie czeka na nią w napięciu Aleksandra Rakiewiczowa, z domu Ładnowska, siostra krakowskiego partnera Heleny, Bolesława Ładnow-

²⁷ D. JARZĄBEK-WASYL: *W poszukiwaniu wydartych stronic. Władysław Krogulski i jego notatki*. W: W. KROGULSKI: *Notatki starego aktora...*, s. 18—19.

²⁸ Ibidem, s. 26—27.

²⁹ *Korespondencja Heleny Modrzejewskiej i Karola Chłapowskiego*. Wybór i oprac. J. GOT, J. SZCZUBLEWSKI. T. 1: 1859—1880. Warszawa 1965, s. 72—73 (list Aleksandra Przeździeckiego do Heleny Modrzejewskiej, Warszawa, 24 VI 1868). Edytorzy korespondencji Modrzejewskiej wyjaśniają w przypisie 1. do tego listu: „Przyjazdowi Modrzejewskiej do Warszawy były niechętnie tamtejsze aktorki, podobno szczególnie W. Bakałowiczowa”. Ibidem, s. 92.

³⁰ H. SECOMSKA: *Wstęp. Aktorzy, krytycy i recenzenci warszawscy okresu przełomu (refleksje)*. W: W. BOGUSŁAWSKI: *Aktorzy warszawscy. Szkice krytyczne*. Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Red. J. GOT. Warszawa 1962, s. 12—13. Zob. też J. SZCZUBLEWSKI: *Żywot Modrzejewskiej...*, s. 89.

skiego, siostra Bronisławy, [...] rywalki czerniowieckiej Heleny. Rakiewiczowa chce być pierwszą aktorką dramatu. Pierwszą aktorką dramatu chce tu też być Palińska, żona krytyka Keniga. Pierwszą aktorką komedii jest Bakałowiczowa. Wszystkie trzy na nią czekają i życzą jak najgorzej³¹.

Bakałowiczowa, Rakiewiczowa i Palińska-Kenigowa traktowały Modrzejewską jako zagrożenie, ponieważ z równym sukcesem występowała zarówno w repertuarze tragicznym, dramatycznym, jak i komediowym.

Prezes Muchanow, życzliwy Polakom, choćby jako mąż Polki, Marii Kalergis, dawniej ukochanej Cypriana Kamila Norwida, starał się budować pozytywne relacje z zarządzanym przez siebie środowiskiem teatralnym oraz zyskać przychyłność innych Polaków. W tym celu zorganizował na początku kwietnia rzymskokatolickie święcone dla pracowników podległych sobie teatrów. Bakałowiczowa, Palińska i Rakiewiczowa nie przysły na spotkanie, nie chcąc widzieć estymy, jaką Modrzejewska cieszyła się u Muchanowa. Jak się okazało, nieobecna była także ich konkurentka, która zachorowała³². Groteskową sytuację opisała Maria Faleńska w korespondencji do Karola Estreichera i jego żony:

Święcone wydane dla artystów teatru przez pp. Muchanow odbyło się bardzo liczne, brakowało na nim jednak kilku artystek pierwszych naszej sceny, a mianowicie: Palińskiej, Bakałowiczowej i Rakiewiczowej [...]. Ostatnia słaba była podobno, dwie pierwsze, zdaje się, nierade były spotkać tam Modrzejewską i być świadkami czynionych jej grzeczności. Tymczasem [Modrzejewska] nie była wcale na tym zebraniu, wyjechawszy z fluksją³³.

Gospodarz spotkania rozmawiał ze zgromadzonymi w języku polskim, w tym samym języku wznoszono toasty. Święcone zostało źle odebrane przez Rosjan³⁴, jednak Muchanow utrzymał stanowisko.

Modrzejewska już w pierwszym kontrakcie, podpisanym z prezesem Warszawskich Teatrów Rządowych Sergiuszem Muchanowem we wrześniu 1869 roku, otrzymała znacznie większe wynagrodzenie i dłuższy urlop niż Bakałowiczowa, co poskutkowało wystąpieniem drugiej aktorki z żądaniem podwyżki uposażenia. Dotąd to Bakałowiczowa miała największą gażę w żeńskiej części zespołu³⁵.

³¹ J. SZCZUBLEWSKI: *Żywot Modrzejewskiej...*, s. 76.

³² Ibidem, s. 99—100; J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 60—61.

³³ *Korespondencja Karola Estreichera z Marią i Felicjanem Faleńskimi (1867—1903)*. Z autografu wydała i komentarzem opatrzyła J. RUDNICKA. Wrocław 1957, s. 34 (list Marii Faleńskiej do Estreichera, [Warszawa], 5 kwietnia 1869).

³⁴ Ibidem, s. 35.

³⁵ J. SZCZUBLEWSKI: *Żywot Modrzejewskiej...*, s. 89, 94—95; IDEM: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 55, 103—104.

Modrzejewska, pracując w Warszawie, cieszyła się ogromną popularnością wśród publiczności, co dawało jej wysoką pozycję w teatrze³⁶.

W tym samym okresie, na przełomie lat 60. i 70. XIX wieku, Bakałowiczowa doszła do pełni rozwoju aktorskiego³⁷, współtworząc z resztą zespołu „epokę gwiazd” w dziejach warszawskich Rozmaitości³⁸. Na początku drugiej ze wspomnianych dekad Modrzejewska i Bakałowiczowa były dwoma największymi kobiecymi talentami aktorskimi tego teatru³⁹. Obie wykonawczyni stworzyły legendarny duet komediowy jako Aniela (Modrzejewska) i Klara (Bakałowiczowa) w *Ślubach panieńskich*⁴⁰. Równie udany duet, ale dramatyczny, stanowiły w sztuce François Coppé *Przechodzień*⁴¹.

Do historycznych inscenizacji teatralnych należy też *Maria Stuart* Juliusza Słowackiego w reżyserii Jana Chęcińskiego, wystawiona w 1872 roku w Warszawie na benefis Modrzejewskiej, grającej tytułową postać. Premiera odbyła się 1 maja⁴². Recenzent Władysław Bogusławski twierdził na łamach „Kuriera Warszawskiego”, że sympatię publiczności zyskało tylko dwoje wykonawców — Jan Królikowski w roli Nicka i Bakałowiczowa jako Paź. Napisał: „winniśmy oddać sprawiedliwość pani Bakałowiczowej, która szlachetnie i z godnością traktowała swą rolę; wyborne jej pojęcie uwydatniło się szczególnie w scenie schwytania pазia przez spiskowych w ogrodzie i w przesłicznym wypowiedzeniu powiastki ludowej szkockiej”⁴³. Bogusławski dobrze ocenił grę Modrzejewskiej, uzupełniając — według niego — słabości tekstu Słowackiego znajomością wizerunku interpretowanej postaci z tragedii Fryderyka Schillera *Maria Stuart*⁴⁴. Recenzję Bogusławskiego skrytykowała

³⁶ J. SZCZUBLEWSKI: *Żywot Modrzejewskiej...*, s. 138.

³⁷ J. SZCZUBLEWSKI: *Publiczność teatralna w Warszawie (1868—1883)*. W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku...*, s. 65.

³⁸ E. SZWANKOWSKI: *Teatr warszawski okresu kapitalizmu na tle przemian gospodarczo-społecznych*. W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku...*, s. 15.

³⁹ H. SECOMSKA: *Aktorzy w pismach krytycznych Władysława Bogusławskiego*. W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku...*, s. 302.

⁴⁰ J. SZCZUBLEWSKI: *Żywot Modrzejewskiej...*, s. 129; E. SZWANKOWSKI: *Teatry Warszawy...*, s. 105; T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 93—94.

⁴¹ J. SZCZUBLEWSKI: *Żywot Modrzejewskiej...*, s. 163—164; W. KROGULSKI: *Gwiazdy...*, s. 193 (wspomnienie Krogulskiego o Bakałowiczowej).

⁴² J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 163, 177—179; T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 82; B [W. BOGUSŁAWSKI]: [Recenzja spektaklu *Marii Stuart* Juliusza Słowackiego zagranego w Teatrze Wielkim w Warszawie 1 V 1872 r.]. „Kurier Warszawski” (z 2 maja) 1872, nr 96, s. 1—2. Tadeusz Sivert nazwał inscenizację *Marii Stuart* Słowackiego z 1872 roku, wystawionej wtedy pierwszy raz w Warszawie, „Najważniejszym [...] zjawiskiem teatralnym roku 1872”. T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 82.

⁴³ B [W. BOGUSŁAWSKI]: [Recenzja spektaklu *Marii Stuart* Juliusza Słowackiego zagranego w Teatrze Wielkim w Warszawie 1 V 1872 r.], s. 2.

⁴⁴ Ibidem.

Faleńska, w liście do Estreichera zarzucając publicznie brak szacunku dla dramatu Słowackiego⁴⁵.

W 1873 roku Bakałowiczowa zagrała z wielkim sukcesem na deskach Teatru Letniego Marię w dramacie społecznym Józefa Narzymskiego *Epidemia*. Wcześniej Modrzejewska odmówiła przyjęcia tej roli⁴⁶. Wśród innych kreacji aktorki była również dziedziczka Diana de Saintralles w *Margrabim de Villemer* George Sand⁴⁷. W komedii tej samej autorki — *Zamęcie Wiktoryny* — Bakałowiczowa wystąpiła w roli tytułowej w Teatrze Letnim w Warszawie⁴⁸. Sztukę z bohaterką o imieniu Wiktoryna wystawiono specjalnie dla aktorki⁴⁹.

Bakałowiczowa zmarła w ostatnim dniu października 1874 roku w rodzinnym mieście, mając zaledwie trzydzieści dziewięć lat⁵⁰. Występowała na scenie jeszcze miesiąc przed zgonem, bo do końca września⁵¹. O przedwczesnej śmierci aktorki informowano w „Kurierze Warszawskim”, podkreślając, że to „bolesna i niepowetowana strata” dla polskiej sztuki⁵². W „Kurierze Warszawskim”, „Tygodniku Ilustrowanym” i „Kłosach” ukazały się okolicznościowe publikacje⁵³. W czasopiśmie wydrukowano wizerunki rysunkowe aktorki⁵⁴. Zmarłą pochowano na Powąz-

⁴⁵ *Korespondencja Karola Estreichera...*, s. 120 (list Marii Faleńskiej do Karola Estreichera, Łomna, 21 maja [18]72).

⁴⁶ J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 226—227.

⁴⁷ *Teatr. „Kłosy”* 1871, nr 296, s. 141—142.

⁴⁸ *Teatr. „Kłosy”* 1871, nr 297, s. 158.

⁴⁹ T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 79.

⁵⁰ J. LORENTOWICZ: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874)...*, s. 226; *Bakałowicz Wiktoryna Józefa* (hasło). W: SBTP, s. 15; *Słownik aktorów...*, s. 370; S. Orgelbranda *encyklopedia powszechna...* T. 2..., s. 53; *Zespół aktorski dramatu i komedii...*, s. 302; J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 236.

⁵¹ T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 143.

⁵² *Wiadomości miejscowe. „Kurier Warszawski”* 1874, nr 239, s. 1.

⁵³ Zob. W. BOGUSŁAWSKI: *Wiktoryna Bakałowiczowa...*, s. 1—2; K. KASZEWSKI: *Wiktoria Bakałowiczowa...*, s. 287; J.S. JASIŃSKI: *Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa...*, s. 315; W. SZYMANOWSKI: *Pani Bakałowiczowa. „Tygodnik Ilustrowany”* 1867, nr 415, s. 16.

⁵⁴ Zob. „Kłosy” 1874, nr 489, s. 305 (portret Bakałowiczowej, narysowany na podstawie zdjęcia, które wykonał fotograf J. Mieczkowski, artystka jest prezentowana *en face*, anonimowy rysownik przedstawił jej popiersie, a nie całą postać); W. SZYMANOWSKI: *Pani Bakałowiczowa...*, s. 16 (ilustracja do tekstu Szymanowskiego w „Tygodniku Ilustrowanym”); „Tygodnik Ilustrowany” 1874, nr 358, s. 288 (uzupełnienie publikacji K. Kaszewskiego na temat Bakałowiczowej z poprzedniej strony; wizerunek rysunkowy zmarłej, opracowany na wzór tej samej fotografii, co ilustracja z „Kłosów”, ale w tym wypadku popiersie aktorki pokazano z profilu). Zob. też portret Bakałowiczowej w numerze okolicznościowym „Tygodnika Ilustrowanego” z grudnia 1890 roku, poświęconym w całości historii teatru w Warszawie. Wizerunek artystki umieszczono w grupie podobizn innych warszawskich aktorów, m.in. Heleny Modrzejewskiej, Romany Popielówny, Alojzego Żółkowskiego, całość narysował Adam Badowski. „Tygodnik Ilustrowany” (z 6 grudnia) 1890, nr 49, s. [361]. Przywołane *tableau* opisał Adam Grzymała-Siedlecki, wspominając lekturę archiwalnego numeru tygodnika. Szczególnie zainteresował go portret Bakałowiczowej, zob. A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI: *Świat aktorski*

kach⁵⁵. Pogrzeb Bakałowiczowej był wielkim wydarzeniem. Reżyser Jan Chęciński zapisał na kartach dziennika prób:

Dnia 1 listopada 1874 r., niedziela. Smutno rozpoczyna się ten miesiąc. Piszę wieczorem. O czwartej dwadzieścia przeszło tysięcy ludu rozmaitych klas popłynęło za trumną Bakałowiczowej. Fale tego narodu tamowały przejścia ulic. Ten, co pisze, nie kłamie, że nie pamięta od czasu pogrzebu Moniuszki takiej masy ludu i takiego, tak widocznego współczucia. [...] cały ten napływ ludności przybył z własnowolnego popędu, z chęci oddania czci artystce tak słusznie cenionej. To najwymowniejsza pochwała jej talentu⁵⁶.

Uroczystości pogrzebowe stanowiły „wielką manifestację żalu” ze strony publiczności⁵⁷. W „Kłosach” opublikowano wiersz *Po pogrzebie ś.p. Bakałowiczowej*, autorstwa poety podpisanego Miron: „Niegdyś aktorów w święconej ziemi / Nie chciano grześć, / A dziś ich mary, barkami swemi / Każdy chce nieść. / Żegnam cię, — trumno, czarna, uboga, / W kwiatach — jak gdyby uśmiech przez łzy. / Żegnam cię duszo — a ty u Boga / Proś — by zamienił laur — w gwiazdy Ci”⁵⁸. Podkreślono, że artystkę będzie trudno zastąpić przy obsadzaniu ról charakterystycznych⁵⁹.

Legenda Wiktoryny Bakałowiczowej została ugruntowana w publikacjach krytycznych i wspomnieniowych ogłoszonych po śmierci aktorki. W 1879 roku wydano książkę Władysława Bogusławskiego *Siły i środki naszej sceny*, dotyczącą teatru w Warszawie⁶⁰. Autor poświęcił obszerny fragment Bakałowiczowej i Modrzejewskiej, porównując obie gwiazdy Teatru Rozmaitości. Zgodnie z jego opinią, talenty konkurentek były sobie równe⁶¹. Warsztat aktorski Bakałowiczowej charakteryzował się „swobodną, wszechstronną, szeroką twórczością”, a Modrzejewskiej „gorączkowym, niecierpliwym wirtuozostwem”. Pierwsza aktorka przyciągała widzów realistyczną poetyckością, druga — „czysto subiektywnym magnetyzmem”⁶².

moich czasów. Warszawa 1973, s. 40—42. Bakałowiczowa ma też podobiznę rzeźbiarską. Chodzi o jej popiersie, wykonane przez Teodora Rygiera, zob. E. SZWANKOWSKI: *Teatry Warszawy...*, s. 89 (fotografia rzeźby — popiersia Bakałowiczowej).

⁵⁵ J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki...*, s. 137.

⁵⁶ Cyt. za: J. SZCZUBLEWSKI: *Żywoć Modrzejewskiej...*, s. 172—173. Zob. też W. KROGULSKI: *Gwiazdy...*, s. 200 (wspomnienie Krogulskiego o Bakałowiczowej).

⁵⁷ J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 238.

⁵⁸ [***]. „Kłosy” 1874, nr 488, s. 301 (numer datowany: Warszawa, 24 października/5 listopada 1874; publikacja w „Kłosach” — podpisana przez anonimowego autora trzema gwiazdkami). Pierwszą zwrotkę wiersza Mirona cytuje Józef Szczublewski, zob. J. SZCZUBLEWSKI: *Publiczność teatralna w Warszawie...*, s. 111.

⁵⁹ [***]. „Kłosy” 1874, nr 488, s. 301 (zob. wyjaśnienie w przypisie 58).

⁶⁰ Zob. W. BOGUSŁAWSKI: *Siły i środki naszej sceny...*, *passim*.

⁶¹ Ibidem, s. 200—213, 230—231.

⁶² Ibidem, s. 201.

Możliwości sceniczne Bakałowiczowej systematycznie się rozwijały, zaś rozwój artystyczny Modrzejewskiej dokonywał się mniej systematycznie, zrywami. Świadectwem rozwoju rywalki Modrzejewskiej było przejście od emploi „nawnej” do grania postaci charakterystycznych⁶³. Krytyk uznał Romanę Popiel za godną następczynię zmarłej aktorki w rolach „nawnych”⁶⁴. Wielki reżyser i reformator polskiego teatru Leon Schiller wysoko ocenił wartość źródłową pracy Bogusławskiego, stwierdzając w tekście *O teatrologii*, że oprócz stronniczych akcentów „zawiera [...] kapitalne portrety twórcze [Alojzego] Żółkowskiego, [Jana] Królikowskiego, Bakałowiczowej i Modrzejewskiej — jedyne wiarogodne dokumenty ich mistrzostwa”⁶⁵. Henryka Secomska podkreśliła we wstępie do reedycji *Sił i środków naszej sceny* z 1969 roku dokumentalny charakter publikacji jako napisanej przez autora, który podziwiał opisywanych artystów „w życiu i na scenie”⁶⁶. Z porównaniem aktorstwa Modrzejewskiej i Bakałowiczowej, dokonany przez Bogusławskiego, nie zgodził się natomiast Kotarbiński. Za niesłuszne uznał stwierdzenie o intuicyjności gry Modrzejewskiej i wystudiowanych interpretacjach rywalki. Przypomniał role Modrzejewskiej z wielkiego repertuaru: Marię Stuart ze sztuki Słowackiego, Amelię z *Mazepy* tego samego autora, Ofelię z *Hamleta* Szekspira, Anielę ze *Ślubów panińskich* Fredry, i dodał: „W swoim zakresie Bakałowiczowa była aktorką pierwszorzędą, ale rodzajowe jej mistrzostwo miało się do sztuki Modrzejewskiej, królującej w dziedzinie poetycznego dramatu, tak samo mniej więcej, jak poezja Lenartowicza i Syrokomli do wielkiej romantyki Słowackiego”⁶⁷.

Trzy lata po ogłoszeniu *Sił i środków naszej sceny* Bogusławski wspominał z entuzjazmem w „Kurierze Warszawskim” poetycką interpretację Bakałowiczowej w roli Jannetty w *Przechodniu* Coppé. Na okoliczność występów Sary Bernhardt w Warszawie w 1882 roku w tym samym utworze dramatycznym dokonał porównania pochlebnego dla polskiej artystki⁶⁸. W 1909 roku w szkicu dla pisma „Biblioteka Warszawska” nazwał Bakałowiczową genialną aktorką⁶⁹.

⁶³ Ibidem, s. 209, 213.

⁶⁴ Ibidem, s. 232—234. Zob. też W. BOGUSŁAWSKI: *Romana Popiel-Święcka*. „Tygodnik Powszechny” 1882, nr 19, s. 289—292; T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 145.

⁶⁵ *Opis zajścia na próbie między Władysławem Bogusławskim i aktorami Teatru Rozmaitości* (obszerny fragment pracy Leona Schillera *O teatrologii*). W: W. BOGUSŁAWSKI: *Siły i środki naszej sceny...*, s. 297—298 (aneks III).

⁶⁶ H. SECOMSKA: *Wstęp. Władysław Bogusławski — krytyk zapomniany*. W: W. BOGUSŁAWSKI: *Siły i środki naszej sceny...*, s. 14.

⁶⁷ J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki...*, s. 136.

⁶⁸ W. BOGUSŁAWSKI: *Sara Bernhardt. Gościnne występy w Warszawie. Dama kameliowa. Jean-Marie. Przechodzień. Rome Vaincue. Adrianna Lecouvreur*. W: IDEM: *Aktorzy warszawscy. Szkice krytyczne...*, s. 64—65.

⁶⁹ W. BOGUSŁAWSKI: *Teatr pogłębiony (fragmenty)*. W: IDEM: *Aktorzy warszawscy. Szkice krytyczne...*, s. 298—299.

Zachwyty nad aktorstwem Bakałowiczowej znalazły się również we wspomnieniu Władysława Krogulskiego z 1918 roku. Wdzięczny aktor poświęcił jej rozdział w książce *Gwiazdy* zatytułowany *Fenomenalna. Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa*⁷⁰, który zaczął od słów: „O mój Boże! Co to za talent!”⁷¹. Na końcu tekstu przytoczył wiersz Mirona, wpisany przez autora do albumu artystki: „Królowej sztuki, tyś wierna królewna, / Gdy chcesz to możesz być, jak słowik rzewna, / Gdy chcesz, to twoje rzucają żrenice. / Dla jednych tęcze, drugim błyskawice. / Żyj nam więc w sztuki tym kraju słonecznym, / Gdzie geniusz światła i duch piękna gości. / Kto skarby serca rozdaje serdecznym, / Ten wart i laurów, i ludzkiej miłości”⁷².

Z okresu międzywojennego pochodzi publikacja książkowa Józefa Kotarbińskiego *Aktorzy i aktorki*, w której autor wyraził pełne uznanie i przedstawił obiektywne uwagi o artyzmie Bakałowiczowej oraz zawarł wiadomości o jej biografii⁷³.

Adam Grzymała-Siedlecki określił aktorkę — znaną mu z publikacji wspomnieniowych i krytycznych — jako „wielką Bakałowiczową”⁷⁴, „legendarną Bakałowiczową”⁷⁵, „niebывały talent”⁷⁶ i jedną z „największych polskich artystek”⁷⁷.

Jan Lorentowicz porównał dwie role Mieczysławy Ćwiklińskiej z Teatru Narodowego w Warszawie z drugiej połowy lat 20. XX wieku: w *Lekarzu miłości* Włodzimierza Perzyńskiego i *Niewiernej* Roberta Bracco, z informacjami o kreacjach Bakałowiczowej. Według Lorentowicza Ćwiklińska mogła się stać następczynią artystki w repertuarze komediowym⁷⁸. Tradycję Bakałowiczowej przywołał także, pisząc o Ćwiklińskiej, Grzymała-Siedlecki⁷⁹.

W historii teatru zapisał się również młodszy brat Bakałowiczowej, aktor i reżyser Władysław Szymanowski. Urodził się między 1840 a 1843 rokiem w Warszawie, zmarł w roku 1917 w tym samym mieście. Po zakończeniu nauki gimnazjalnej podjął studia w Szkole Sztuk Pięknych, gdzie kształcił się w zakresie rysunku pod kierunkiem Władysława Bakałowicza. Później był urzędnikiem. Jego kolejny zawód to retuszer w zakładzie fotograficznym. Umiejętności aktorskie zdobywał w szkole dramatycznej w Warszawie, mając za pedagogów Jana Chęcińskiego i Józefa Rychtera. W 1866 roku rozpoczął pracę w Warszawskich Teatrach Rządowych. Jego emploi to „drugi amant”. W młodości występował czasem w partiach teno-

⁷⁰ W. KROGULSKI: *Fenomenalna. Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa...*, s. 185—201.

⁷¹ Ibidem, s. 185.

⁷² Cyt. za: ibidem, s. 201.

⁷³ J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki...*, s. 128—137.

⁷⁴ A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI: *Świat aktorski...*, s. 476.

⁷⁵ Ibidem, s. 269, 425, 476.

⁷⁶ Ibidem, s. 510.

⁷⁷ Ibidem, s. 96.

⁷⁸ J. LORENTOWICZ: *Mieczysława Ćwiklińska...*, s. 29.

⁷⁹ A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI: *Świat aktorski...*, s. 404.

rowych w przedstawieniach operetkowych⁸⁰. Jako początkujący aktor szybko się rozwijał⁸¹.

W sezonie 1870/1871 zagrał w Teatrze Rozmaitości Rosekrantza w *Hamlecie* Szekspira w reżyserii Jana Chęcińskiego. Hamleta kreował wówczas Jan Królikowski, a Ofelię Modrzejewska. Szymanowski nawet jako doświadczony wykonawca otrzymywał czasem małe role, np. w 1878 roku wcielił się w tym samym teatrze w jedną z czarownic w *Makbecie* Szekspira⁸².

Duże znaczenie w dorobku Szymanowskiego miała postać Papkina w *Zemście* Fredry. Aktor zaprezentował nietypową, w większości chłodną interpretację. Umiejętnie odtworzył staropolski klimat. Popis stanowił monolog — oświadczyły skierowane do Klary⁸³.

O aktorstwie Szymanowskiego pisał z uznaniem Karol Estreicher, nazywając go „artystą starej szkoły”⁸⁴. Technika aktorska brata Bakałowiczowej miała polegać na „graniu siebie”, czyli nie wcielaniu się w kreowane postacie, lecz nadawaniu im własnych cech fizycznych, względnie osobowościowych. Wśród zdolności Szymanowskiego ważną rolę odgrywała wielka umiejętność mówienia tekstu scenicznego, w tym prowadzenia dialogu, zwłaszcza w komediach. Umiejętnie operował mało donośnym głosem⁸⁵. Władysław Bogusławski dostrzegł w grze Szymanowskiego wyśmiewanie się z kreowanych postaci, „cierpką ironię”⁸⁶.

Szymanowskiego stawia w złym świetle jego występ w sztuce Edwarda Lubowskiego *Nietoperze*, mającej premierę w Teatrze Rozmaitości 4 stycznia 1875 roku, czyli krótko po śmierci Bakałowiczowej. Aktor, utożsamiając się z siostrą, starał się ośmieszyć jej rywalkę. Zagrał negatywną postać — Żmijskiego. Bohater ten nie pracował i żył z zarobków małżonki. Szymanowski ucharakteryzował się tak, że wyglądał jak mąż Modrzejewskiej — Karol Chłapowski, co powtarzał na kolejnych spektaklach⁸⁷. W odpowiedzi na pytanie o źródło utrzymania wypowiadał kwestię: „Żyję z kapitału mojej najdroższej żony i nie wstydzę się tego”⁸⁸. Widzowie czasem

⁸⁰ Szymanowski Władysław (hasło). W: SBTP, s. 717; T. SIVERT: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890...*, s. 156; *Zespół aktorski dramatu i komedii...*, s. 299—303.

⁸¹ J. SZCZUBLEWSKI: *Publiczność teatralna w Warszawie...*, s. 65.

⁸² J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 136, 256—257.

⁸³ A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI: *Świat aktorski...*, s. 479—480. Zob. też Szymanowski Władysław (hasło). W: SBTP, s. 718.

⁸⁴ K. ESTREICHER: *Teatra w Polsce*. T. 4. Cz. 1. Oprac. K. NOWACKI. Kraków 1992, s. 231.

⁸⁵ A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI: *Świat aktorski...*, s. 476—477; J. SZCZUBLEWSKI: *Wielki i smutny teatr warszawski...*, s. 199.

⁸⁶ W. BOGUSŁAWSKI: *Siły i środki naszej sceny...*, s. 171. Bogusławski obszernie omawia aktorstwo Szymanowskiego, zob. *ibidem*, s. 171—178.

⁸⁷ J. SZCZUBLEWSKI: *Żywoć Modrzejewskiej...*, s. 175—177; J. KOTARBIŃSKI: *Aktorzy i aktorki...*, s. 116—117.

⁸⁸ Cyt. za: *Korespondencja Heleny Modrzejewskiej i Karola Chłapowskiego...*, t. 1..., s. 269 (przypis 2. do listu Modrzejewskiej do Gustawa Fiszerza, Warszawa, 26 stycznia 1875 r.).

protestowali, jeżeli na widowni przeważali sympatycy obrażanej aktorki. Modrzejewska, obecna wśród premierowej publiczności, zareagowała, mówiąc z oburzeniem, że aktor „robi Karola”⁸⁹. Pod koniec stycznia skarżyła się w liście do Gustawa Fiszera, że zachowanie Szymanowskiego odebrało jej „humor i wiarę w ludzi”⁹⁰.

Kolejny sezon teatralny, 1875/1876, był ostatnim sezonem Modrzejewskiej w Warszawie. 21 czerwca 1876 roku dała pożegnalny występ na scenie Rozmaitości⁹¹. Aktorka wyjechała wkrótce z Chłapowskim do USA, gdzie zrobiła wielką karierę. Tłumaczyła swą emigrację sprawą *Nietoperzy*, choć zdecydowała o wyjeździe niezależnie od aktorskiego pomysłu Szymanowskiego⁹². Grzymała-Siedlecki skomentował skandal z 1875 roku, konstatując: „Całość historii daje nam [...] jaskrawy przykład, do jakich wymiarów dochodzić mogą walki w teatrze”⁹³.

Modrzejewska nie wymieniła Bakałowiczowej w swych obszernych wspomnieniach, najwyraźniej nie chcąc wracać do przykrych doświadczeń⁹⁴. Bardzo dobrze natomiast pisała o lwowskiej aktorce Anieli Aszpergerowej, wdzięczna jej za życzliwość i pomoc⁹⁵.

W latach 80. XIX wieku Władysław Szymanowski występował przez krótki czas w teatrze w Krakowie, skąd wrócił do warszawskich Rozmaitości. W późniejszym okresie dzielił się doświadczeniem z adeptami, prowadząc zajęcia ze sztuki aktorskiej w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym i Szkole Aplikacyjnej⁹⁶. W latach 1892—1905 oraz 1907—1908 zajmował w Warszawskich Teatrach Rządowych stanowisko reżysera⁹⁷. 8 kwietnia 1901 roku świętował jubileusz trzydziestopięciolecia występów „na scenie warszawskiej”. Na poranku benefisowym zagrano fragmenty sztuki Stanisława Koźłowskiego *Esterka* i *Spazmy modne* Wojciecha Bogusławskiego⁹⁸. Aktor doczekał czterdziestopięciolecia pracy aktorskiej. W 1914 roku odszedł z teatru na emeryturę⁹⁹.

⁸⁹ J. SZCZUBLEWSKI: *Żywoć Modrzejewskiej...*, s. 175.

⁹⁰ *Korespondencja Heleny Modrzejewskiej i Karola Chłapowskiego...*, t. 1..., s. 268 (list Modrzejewskiej do Fiszera, Warszawa, 26 stycznia 1875 r.).

⁹¹ *Zespół aktorski dramatu i komedii...*, s. 302.

⁹² J. SZCZUBLEWSKI: *Żywoć Modrzejewskiej...*, s. 177.

⁹³ A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI: *Świat aktorski...*, s. 43.

⁹⁴ Zob. H. MODRZEJEWSKA: *Wspomnienia i wrażenia*. Przeł. [z j. ang.] M. PROMIŃSKI. Kraków 1957, *passim*.

⁹⁵ Zob. A. ULJASZ: *Anieli Aszpergerowa. Galicyjska artystka*. W: *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*. Red. J. KAMIŃSKA-KWAK, S. KOZAK, D. OPALIŃSKI. Rzeszów 2016, s. 311—331.

⁹⁶ *Szymanowski Władysław* (hasło). W: SBTP, s. 718.

⁹⁷ *Władze warszawskich teatrów rządowych w latach 1825—1915* (tabela)..., s. [329]; M. RULIKOWSKI: *Teatr warszawski...*, s. 69; E. SZWANKOWSKI: *Teatr warszawski okresu kapitalizmu...*, s. 26—27.

⁹⁸ W. BOGUSŁAWSKI: *Poranek benefisowy*. „Kurier Warszawski” (z 9/22 kwietnia) 1901, nr 110 (dodatek poranny), s. 1—2; *Z teatru i muzyki*. Ibidem, s. 3. Zob. też H. SECOMSKA: *Aktorzy w pismach krytycznych Władysława Bogusławskiego...*, s. 297—298.

⁹⁹ *Szymanowski Władysław* (hasło). W: SBTP, s. 718.

Władysław Szymanowski działał także jako rysownik. Prace jego autorstwa drukowano w pismach „Kolce”, „Kłosa”, „Kurier Świąteczny”, „Tygodnik Ilustrowany”¹⁰⁰.

Wiktoryna Bakałowiczowa należy do najbardziej zasłużonych osób polskiego teatru, współtworzących tradycję ojczystej sztuki aktorskiej, czego nie umniejsza fakt niedorównania wszechstronnością talentu dramatycznego ani osiągnięciami Helenie Modrzejewskiej. Adam Grzymała-Siedlecki trafnie stwierdził o Bakałowiczowej, że „Samo [...] określenie: rywalka Modrzejewskiej — wyposaża ją w najwyższą rangę aktorską”¹⁰¹.

Bibliografia

- B [BOGUSŁAWSKI W.]: [Recenzja spektaklu *Marii Stuart* Juliusza Słowackiego zagranego w Teatrze Wielkim w Warszawie 1 V 1872 r.]. „Kurier Warszawski” 1872, nr 96, s. 1—2.
- Bakałowiczowa Wiktoryna (hasło). W: S. Orgelbranda *encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*. T. 2: *Od litery B do Borysz z 856 rysunkami, jedną mapą i tablicą bakterii*. Warszawa 1898, s. 52—53.
- Bakałowicz Władysław (hasło). W: S. Orgelbranda *encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*. T. 2: *Od litery B do Borysz z 856 rysunkami, jedną mapą i tablicą bakterii*. Warszawa 1898.
- BOGUSŁAWSKI W.: *Poranek benefisowy*. „Kurier Warszawski” 1901, nr 110 (dodatek poranny), s. 1—2.
- BOGUSŁAWSKI W.: *Romana Popiel-Święcka*. „Tygodnik Powszechny” 1882, nr 19, s. 289—292.
- BOGUSŁAWSKI W.: *Sara Bernhardt. Gościnne występy w Warszawie. Dama kameliowa. Jean-Marie. Przechodzień. Rome Vaincue. Adrianna Lecouvreur*. W: IDEM: *Aktorzy warszawscy. Szkice krytyczne*. Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Red. J. GOT. Warszawa 1962, s. 63—67.
- BOGUSŁAWSKI W.: *Siły i środki naszej sceny*. Warszawa 1879.
- BOGUSŁAWSKI W.: *Siły i środki naszej sceny*. Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Warszawa 1961.
- BOGUSŁAWSKI W.: *Wiktoryna Bakałowiczowa*. „Kurier Warszawski” 1874, nr 240, s. 1—2.
- D'ABANCOURT H.: *Bakałowicz Władysław (1831—1904)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 1. Kraków 1935, s. 225.
- DERWOJED J.: *Bakałowicz Stefan [...]*. W: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających. Malarze. Rzeźbiarze. Graficy*. T. 1: A—C. Red. J. MAURIN-BIAŁOSTOCKA et al. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 72—73.
- DERWOJED J.: *Bakałowicz Władysław [...]*. W: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających. Malarze. Rzeźbiarze. Graficy*. T. 1: A—C. Red. J. MAURIN-BIAŁOSTOCKA et al. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 73—74.
- ESTREICHER K.: *Teatra w Polsce*. T. 2. Warszawa 1953 (reprint z wydania: Kraków 1876).
- ESTREICHER K.: *Teatra w Polsce*. T. 3. Warszawa 1953 (reprint z wydania: Kraków 1879).
- ESTREICHER K.: *Teatra w Polsce*. T. 4. Cz. 1. Kraków 1992.
- GRZYMAŁA-SIEDLECKI A.: *Świat aktorski moich czasów*. Warszawa 1973.
- JABŁOŃSKI Z.: *Teatr krakowski w latach 1865—1893*. W: *Dzieje teatru polskiego*. T. 3: *Teatr polski od 1863 roku do schyłku XIX wieku*. Red. T. SIVERT. Warszawa 1982, s. 421—508.

¹⁰⁰ Ibidem.

¹⁰¹ A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI: *Świat aktorski...*, s. 43.

- JARZĄBEK-WASYL D.: *W poszukiwaniu wydartych stronic. Władysław Krogulski i jego notatki.* W: W. KROGULSKI: *Notatki starego aktora. Przewodnik po teatrze warszawskim XIX wieku.* Wybór i oprac. D. JARZĄBEK-WASYL, A. WANICKA. Kraków 2015, s. 5—50.
- JASIŃSKI J.S.: *Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa.* „Kłósy” 1874, nr 489, s. 315.
- KASZEWSKI K.: *Wiktorina Bakałowiczowa.* „Tygodnik Ilustrowany” 1874, nr 358, s. 287.
- „Kłósy” 1874, nr 489, s. 305 (portret rysunkowy W. Bakałowiczowej).
- Korespondencja Heleny Modrzejewskiej i Karola Chłapowskiego.* T. 1: 1859—1880. Wybór i oprac. J. GOT, J. SZCZUBLEWSKI. Warszawa 1965.
- Korespondencja Karola Estreichera z Marią i Felicjanem Faleńskimi (1867—1903).* Z autografu wydała i komentarzem opatrzyła J. RUDNICKA. Wrocław 1957.
- KOTARBIŃSKI J.: *Aktorzy i aktorki.* Warszawa—Płock 1924.
- KROGULSKI W.: *Fenomenalna. Wiktoryna z Szymanowskich Bakałowiczowa.* W: IDEM: *Z notatek starego aktora.* T. 1: *Gwiazdy.* Wstęp A. GRZYMAŁA-SIEDLECKI. Warszawa 1918, s. 1—24.
- KROGULSKI W.: *Gwiazdy.* W: IDEM: *Notatki starego aktora. Przewodnik po teatrze warszawskim XIX wieku.* Kraków 2015, s. 51—650.
- LORENTOWICZ J.: *Bakałowiczowa Wiktoryna (1835—1874).* W: *Polski słownik biograficzny.* T. 1. Kraków 1935, s. 225—226.
- LORENTOWICZ J.: *Mieczysława Ćwiklińska.* Warszawa 1936.
- LUBOWSKI E.: *Czy dla teatrów konieczne są szkoły dramatyczne i konserwatoria?.* „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1886, nr 124, s. 61—64.
- MODRZEJEWSKA H.: *Wspomnienia i wrażenia.* Przeł. [z j. ang.] M. PROMIŃSKI. Kraków 1957.
- Opis zajścia na próbie między Władysławem Bogusławskim i aktorami Teatru Rozmaitości* (fragment pracy Leona Schillera *O teatrologii*). W: W. BOGUSŁAWSKI: *Siły i środki naszej sceny.* Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Warszawa 1961, s. 295—298 (aneks III).
- RULIKOWSKI M.: *Teatr warszawski od czasów Osieńskiego 1825—1915.* Lwów [1938].
- SECOMSKA H.: *Aktorzy w pismach krytycznych Władysława Bogusławskiego.* W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku.* Red. T. SIVERT. Wrocław 1957, s. 247—319.
- SECOMSKA H.: *Wstęp. Aktorzy, krytycy i recenzenci warszawscy okresu przelomu (refleksje).* W: W. BOGUSŁAWSKI: *Aktorzy warszawscy. Szkice krytyczne.* Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Red. J. GOT. Warszawa 1962, s. 5—33.
- SECOMSKA H.: *Wstęp. Władysław Bogusławski — krytyk zapomniany.* W: W. BOGUSŁAWSKI: *Siły i środki naszej sceny.* Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Warszawa 1961, s. 5—48.
- SIVERT T.: *Teatry warszawskie w latach 1865—1890.* W: *Dzieje teatru polskiego.* Red. T. SIVERT. T. 3: *Teatr polski od 1863 roku do schyłku XIX wieku.* Warszawa 1982, s. 21—244.
- Słownik aktorów.* W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku.* Red. T. SIVERT. Wrocław 1957.
- Słownik biograficzny teatru polskiego 1765—1965.* Red. Z. RASZEWSKI et al. Warszawa 1973.
- SZCZUBLEWSKI J.: *Publiczność teatralna w Warszawie (1868—1883).* W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku.* Red. T. SIVERT. Wrocław 1957, s. 45—132.
- SZCZUBLEWSKI J.: *Wielki i smutny teatr warszawski (1866—1880).* Warszawa 1963.
- SZCZUBLEWSKI J.: *Zywot Modrzejewskiej.* Warszawa 1977.
- SZWANKOWSKI E.: *Teatr warszawski okresu kapitalizmu na tle przemian gospodarczo-społecznych.* W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku.* Red. T. SIVERT. Wrocław 1957, s. 7—44.
- SZWANKOWSKI E.: *Teatry Warszawy w latach 1765—1918.* Do druku przyg. M. WOSIEK. Pośl. M.M. DROZDOWSKI. Warszawa 1976.
- SZWEYKOWSKI Z.: *Krytyka teatralna w Warszawie w dobie pozytywizmu wobec aktora i reżysera.* W: *Teatr warszawski drugiej połowy XIX wieku.* Red. T. SIVERT. Wrocław 1957, s. 192—246.
- SZYMANOWSKI W.: *Pani Bakałowiczowa.* „Tygodnik Ilustrowany” 1867, nr 415, s. 16.
- SZYMANOWSKI W.: *Przegląd teatralny (dokończenie).* „Tygodnik Ilustrowany” 1873, nr 304, s. 199.

Teatr. „Kłosy” 1871, nr 296, s. 141—142.

Teatr. „Kłosy” 1871, nr 297, s. 158.

„Tygodnik Ilustrowany” 1874, nr 358, s. 288 (portret rysunkowy W. Bakałowiczowej).

ULJASZ A.: *Aniela Aszpergerowa. Galicyjska artystka*. W: *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*.

Red. J. KAMIŃSKA-KWAK, S. KOZAK, D. OPALIŃSKI. Rzeszów 2016, s. 311—331.

WARZENICA-ZALEWSKA E.: *Teatr Skarbkowski we Lwowie w latach 1864—1890*. W: *Dzieje teatru polskiego*. Red. T. SIVERT. T. 3: *Teatr polski od 1863 roku do schyłku XIX wieku*. Warszawa 1982, s. 509—592.

Wiadomości miejsowe. „Kurier Warszawski” 1874, nr 239, s. 1.

Władze warszawskich teatrów rządowych w latach 1825—1915 (tabela). W: W. BOGUSŁAWSKI: *Sily i środki naszej sceny*. Wstęp i oprac. H. SECOMSKA. Warszawa 1961, s. [328—329].

Z teatru i muzyki. „Kurier Warszawski” 1901, nr 110 (dodatek poranny), s. 3.

[***]. „Kłosy” 1874, nr 488, s. 301.

Adrian Uljasz

Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874)

A star of Warsaw-based Teatr Rozmaitości,
a rival of Helena Modrzejewska (Modjeska)

Summary

Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874) was an outstanding actress of Teatr Rozmaitości in Warsaw. Unsurpassed in her performances as lyrical and “naively” comedic roles, she also excelled as a character actress. From the 1860s onwards she found her competitor in Helena Modrzejewska, as a major star of Teatr Rzmaitości. Bakałowiczowa’s legend was created in critical and memoir writing by such people as: Władysław Bogusławski, Władysław Krogulski, Józef Kotarbiński, Adam Grzymała-Siedlecki, and Jan Lorentowicz.

Another artist active at Teatr Rozmaitości was Bakałowiczowa’s brother — an actor and a director Władysław Szymanowski (1840, 1841, 1842 or 1843—1917).

Key words: Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874), Helena Modrzejewska (1840—1909), Teatr Rozmaitości in Warsaw

Adrian Uljasz

Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874)

Star des Warschauer Theaters Rozmaitości,
Konkurrentin der Schauspielerin Helena Modrzejewska

Zusammenfassung

Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874) war hervorragende Schauspielerin des Theaters Rozmaitości in Warschau. Sie entstammte der Schauspielerfamilie Szymanowski und spezialisierte

sich in lyrischen und komödienthaften, „naiven“ oder charakteristischen Rollen. Seit Ende der 60er Jahre des 19. Jahrhunderts rivalisierte sie mit Helena Modrzejewska, dem ersten Star des Theaters Rozmaitości.

Ihre Legende wurde von Władysław Bogusławski, Władysław Krogulski, Józef Kotarbiński, Adam Grzymała-Siedlecki und Jan Lorentowicz in deren kritischen und Erinnerungspublikationen gebildet.

Der Theatergruppe Rozmaitości gehörte auch Bakałowiczowas Bruder, Schauspieler und Regisseur Władysław Szymanowski (1840, 1841, 1842 oder 1843—1917).

Schlüsselwörter: Wiktoryna Bakałowiczowa (1835—1874), Helena Modrzejewska (1840—1909), Theater Rozmaitości in Warschau